

Betlejem
Łomżyńskie



Wiersz zimowy

Widnokrąg ziemi
jak hostia wielka,
na którą spada
wina kropelka.

Cisza się sściele,
dzwon na kościele.

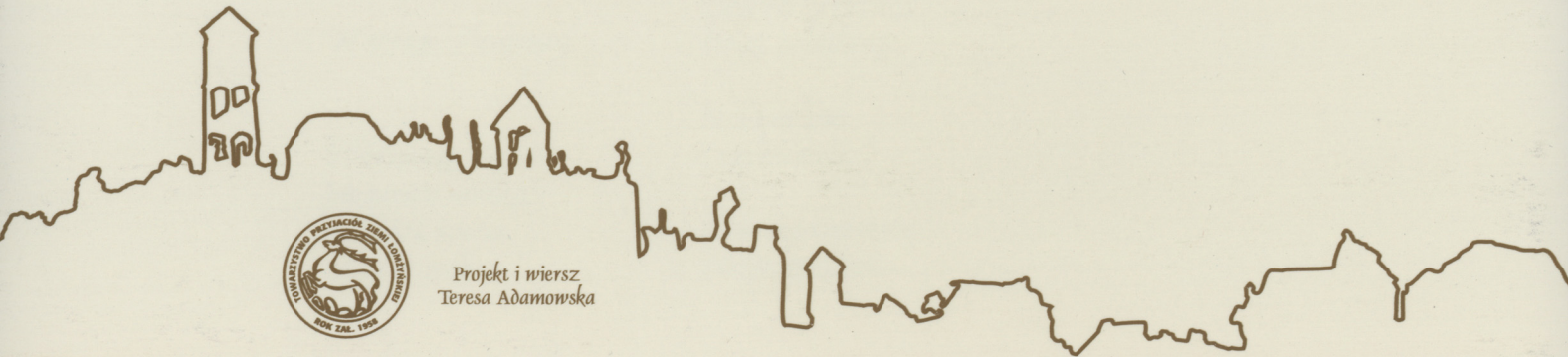
Poranki chłodne
i ptaki głodne.

Czarne gawrony,
świat pobielony.

Biała dolina
i rzeka sina.

Krzewy cierniste,
śniegi puszyste.

W ciepłej gospodzie
Siedzą przy miodzie,
a w stajni lichej
Panienka rodzi.



Projekt i wiersz
Teresa Adamowska